
OBLICZA I WYMIARY WOLONTARIATU

Praca Socjalna nr 4(36) 2021, s. 7–17

DOI: 10.5604/01.3001.0015.3556

Data wpływu: 16.10.2020; data przyjęcia: 27.07.2021

ISSN 0860-3480

OBLICZA I WYMIARY WOLONTARIATU



WIKTOR WOLMAN*

DEONTOLOGICZNE FUNDAMENTY BEZINTERESOWNOŚCI

ABSTRAKT

Artykuł wpisuje się w szeroki nurt filozofii odpowiedzialności. Analizuje i opisuje podstawowe elementy ludzkiej działalności w perspektywie antropologicznej oraz etycznej. Szczególną cechą omawianą w artykule jest bezinteresowność, która analizowana jest w perspektywie głównych nurtów etycznych. W filozofii personalistycznej odpowiedzialność i bezinteresowność są wynikiem woli, natomiast w filozofii deontologicznej wynikają one z przyjętej przez podmiot normy moralnej. Koncepcją opisującą charakter i fundamentalne elementy czynu jest teoria czynu supererogatywnego. Według niej czyn bezinteresowny to akt wolny, świadomy i wynikający z realizacji immanentnej dla podmiotu normy.

SŁOWA KLUCZOWE: czyn, odpowiedzialność, bezinteresowność, wola, norma moralna

Człowiek nieustannie działa, wykonuje określone funkcje i realizuje zadania. Niektóre zadania są planowane, a inne bywają niezamierzone. Są także zadania celowe i spontaniczne. Już pobieżna analiza ludzkiej aktywności prowadzi do rozróżnienia na działania nieświadome, bezrefleksyjne i spontaniczne oraz na działania planowane, celowe oraz świadome. W literaturze te ostatnie określa się jako czyn lub akt świadomy.

Poza konstytutywnymi elementami czynu, jak: celowość, samoświadomość sprawcy i świadomość konsekwencji czynu (Kotarbiński, 1970,

* Akademia Pedagogiki Specjalnej im. Marii Grzegorzewskiej w Warszawie, Instytut Filozofii i Socjologii; ORCID: <https://orcid.org/0000-0001-5588-9108>

s. 249–258), można wskazać inne cechy i atrybuty, które ujawniają się podczas realizacji danego zadania. Jedną z akcydentalnych właściwości jest bezinteresowność, która realizuje się w określonych okolicznościach. Aby ukazać właściwe rozumienie bezinteresowności, należy w pierwszej kolejności ujednoclić rozumienie pojęcia czynu.

Pojęcie czynu jest pojęciem wieloznacznym i nieostrym. W literaturze można wskazać wiele różnych definicji, które wskazują na inne elementy go konstytuujące. Według Jana Hartmana (2004, s. 34) czyn to „świadomie spełnione działania, zwłaszcza działanie moralnie nieobojętne”. W koncepcji tej nacisk położony jest na aksjologiczny aspekt czynu, który równocześnie jest elementem wyróżniającym go od wszelkich działań ludzkich. Ponadto, aby jakieś ludzkie działanie nazwać czynem, musi być spełniony drugi warunek, którym jest świadomość czynu. Świadomość ta nie jest jedynie wiedzą o aktualnie realizowanym zadaniu, ale wiedzą na temat podmiotu i celu realizacji czynu. Podstawą świadomości czynu jest wiedza na temat ograniczeń oraz atrybutów podmiotu działania oraz wiedza na temat skutków habitualnych, pośrednich i bezpośrednich. Taka koncepcja czynu wiąże się z ogólnym rozumieniem podmiotu sprawczego w koncepcjach realistycznych.

Inną koncepcję czynu przedstawia Zygmunt Ziembiński (1972, s. 24–40). Według niego nieodzownym elementem czynu jest jego zależność od woli. O czynie możemy mówić jedynie wówczas, gdy w ludzkim działaniu jest element swobody w wyborze środków oraz wolność rozumiana jako niezależność w podjęciu aktywności. Ziembiński wiąże wolność i wolę z kategorią odpowiedzialności. Żeby jakiś czyn mógł być osądzany z perspektywy jego następstw i skutków, a co za tym idzie w odpowiedzialności, musi występować element wolnościowy. Według Ziembińskiego podstawowym i najistotniejszym elementem czynu jest wolność. Dopiero w dalszej perspektywie, gdy mówimy o rodzajach czynu, ujawniają się inne jego elementy. Na przykład możemy mówić o zaniechaniu, czyli braku zaangażowania w określony model aktywności. Można także podać przykład zachowania, które potocznie nazywa się nawykiem. W tym zachowaniu istnieje na początku element wolnościowy, tj. podejmuje się określony rodzaj aktywności bez przymusu zewnętrznego, ale brak w niej świadomości na poszczególnych etapach realizacji.

Podsumowując, czyn to rodzaj ludzkiej aktywności, która musi spełniać kilka kryteriów. Po pierwsze jednym z nich jest czasowość, czyli czyn musi

być realizowany w określonych i wyrażonych *explicite* odstępach czasowych (Ziemiński, 1972, s. 69–73). Po drugie czyn musi być podejmowany swobodnie, niezależnie od przymusów zewnętrznych. Trzecią kwestią definiującą czyn jest świadomość podmiotu działającego oraz świadomość konsekwencji i skutków. Dopiero tak ukształtowana definicja czynu może stać się podstawą analizy bezinteresowności.

Interesującą koncepcję pokazującą istotę bezinteresowności czynu jest koncepcja realistyczna św. Tomasza z Akwinu. Jako jeden z pierwszych antropologów poddał analizie etapy procesu decyzyjnego i poddał je refleksji. Aby w pełni zrozumieć analizę ludzkiej aktywności, należy przytoczyć podstawowe poglądy tego filozofa.

Święty Tomasz akceptuje klasyczną definicję osoby podaną przez Boecjusza i traktuje ją jako punkt wyjścia dalszych rozważań. Człowiek to osoba, czyli indywidualna substancja o rozumnej naturze (Grzybowski, 2003, s. 205). Z definicją tą związanych jest wiele kontrowersji i dyskusji, lecz celem prezentowanego artykułu nie jest ich rozważanie, więc zostaną one sprowadzone do opisu w celu ukazania właściwego rozumienia osoby–podmiotu. Zarówno Boecjusz, jak i św. Tomasz naturę człowieka rozumieją jako aktywność oraz zdolność do samodzielnego działania. Człowiek–osoba z racji swojej natury działa autonomicznie i samodzielnie. Określenie zaś substancjalności i indywidualności sprowadza się do stwierdzenia, że podmiot jest w pełni ukształtowany do realizacji swojej natury, czyli działania zgodnego z rozumem i wolą.

Dla Akwinaty człowiek posługuje się wieloma władzami poznawczymi. Wśród nich wymienia intelekt czynny, intelekt bierny, pamięć, rozum, prąsumienie i sumienie, wolę oraz władze pożądarkowe, czyli uczucia i emocje (Święty Tomasz z Akwinu, 2000, s. 259–280). Według św. Tomasza w procesie decyzyjnym biorą udział: intelekt, wola i władze pożądarkowe. Przy czym dwie pierwsze odgrywają decydującą rolę.

Inną interpretację poglądów św. Tomasza prezentuje Artur Andrzejuk (2007, s. 84–85). Według niego św. Tomasz przypisywał większą rolę uczuciom, emocjom i władzom zmysłowym w podejmowaniu decyzji. Władze zmysłowe ujawniają się na początku i na końcu procesu decyzyjnego (Andrzejuk, 2007, s. 74). Pierwszy etap, tj. przygotowanie właściwego etapu decyzji, może mieć dwie postaci. Pierwsza wynika z pragmatycznego ujęcia przedmiotu jako potrzebnego do realizacji podjętego zadania nadrzędnego. Druga możliwość ukazuje przedmiot pożądaną jako chciany i niemający

bezpośredniego wpływu na bieżącą aktywność podmiotu. Właśnie ten drugi model ukazuje znaczącą rolę emocji i uczuć w pierwszej fazie aktywności oraz często jest interpretowany jako irracjonalny. Jednakże oparcie aktywności na indywidualnych pobudkach ma charakter subiektywny i dlatego często bywa marginalizowane.

Tabela 1.

Proces decyzyjny

Intelekt	Wola	Inne władze
POMYSŁ o przedmiocie jako dobrym lub złym		
	UPODOBANIE lub nieupodobanie w nim	
ZAMYŚŁ myśl o przedmiocie jako o celu		
	ZAMIAR osiągnięcie go, intencja	
NAMYŚŁ rozważenie środków do celu		
	PRYZWOLENIE, uznanie aktów uznanych za owoc namysłu	
ROZMYŚŁ rozsądzenie między środkami		
	WYBÓR jednego ze środków	
ROZKAZ postanowienie, czyli zarządzenie czynu		
	WYKONANIE czynne	
		WYKONANIE bierne
	ZADOWOLENIE z osiągniętego celu	
OSĄD przebiegu całej czynności		

Źródło: Święty Tomasz z Akwinu, 2000, s. 432–433.

Kolejnym etapem ludzkiego czynu, w którym władze zmysłowe biorą istotny udział jest wykonanie bierne, czyli etap podsumowania całej aktywności. Na tym poziomie pojawia się radość, smutek, ból, ale także sumienie. Rola sumienia w ocenie procesu decyzyjnego i ogólnej aktywności ludzkiej jest podstawą moralnej oceny czynu. „Reakcją na sąd sumienia” – pisze Andrzejuk (2007, s. 82) – „jest zadowolenie lub smutek woli”. Smutek lub zadowolenie woli to ocena zrealizowanego zadania w perspektywie moralnej, które mogą być pozytywne lub negatywne.

Podsumowując wstępny opis czynu w perspektywie realistycznej, należy podkreślić, że ocena, zarówno władz zmysłowych, jak i wolitywnych, jest zawsze wartością dodaną do czynu oraz jako taka może być sama w sobie przedmiotem aktywności podmiotu.

Szczegółowy opis etapów ludzkiej działalności ujawnia wiele ocen i wartości współistniejących na każdym z etapów.

Pierwszą znaczącą różnicą jest zwrócenie uwagi na właściwe formy realizacji władz poznawczych na poszczególnych etapach decyzyjnych. Na przykład pomysł realizuje się poprzez wiedzę, zamiłowanie dzięki mądrości. Ma to istotne znaczenie, gdyż proces decyzyjny jest aktywnością człowieka podlegającą różnorodnym manipulacjom. Na każdym z wymienionych etapów brak odpowiedniej cnoty lub jej nieświadomość może powodować wypaczenie lub karykaturalność ludzkiej działalności.

Ponadto brak świadomości dotyczącej uwarunkowań poszczególnych etapów może mieć istotny wpływ, nie tylko na konkretny czyn, lecz także na jego ocenę z pragmatycznego i etycznego punktu widzenia. W szczególności aspekt etyczny związany jest bezinteresownością. Natomiast na poziomie pragmatycznym bezinteresowność jest ściśle związana z uczuciami i emocjami (Andrzejuk, 2007, s. 43).

Istotną kwestią związaną z bezinteresownością i działaniem proosobowym jest uwzględnienie oraz wskazanie roli uczuć na poszczególnych etapach. Andrzejuk (2007, s. 81–83) ma rację, wskazując, że uczucia są immanentnym sposobem manifestacji człowieka, więc nie można ich odseparować od jego działalności. Dlatego działalność człowieka z perspektywy podmiotu musi uwzględniać rolę uczuć. Stąd na etapie upodobania pojawia się miłość lub niechęć. Na etapie zamiaru pojawia się: pożądlivość, nadzieja, pragnienie lub wstręt. Szczególnie istotne jest pojawienie się na etapie zadowolenia: przyjemności, nieprzyjemności, bólu, smutku, radości, które to mogą stanowić wartość dodaną i być podstawą oceny prakseologicznej realizowanego czynu.

Tabela 2.*Rozszerzony proces decyzyjny*

Przygotowanie			
Rozum	Wola	Uczucia	Sprawności
POMYSŁ o przedmiocie jako dobrym			Wiedza
	UPODOBANIE w przedmiocie	Miłość/niechęć	
Zamierzenie			
ZAMYŚŁ o przedmiocie jako celu			Mądrość
	ZAMIAR osiągnięcia przedmiotu	Pożądliwość/ nadzieja lub pragnienie/wstręt	
NAMYŚŁ – rozważenie środków			Roztropność w intelekcie
	PRYZWOLENIE na niektóre z nich		Sprawiedliwość/ słuszność
ROZMYŚŁ między środkami			Roztropność w intelekcie
	WYBÓR jednego z nich		Roztropność w woli
Wykonanie			
ROZKAZ – zarządzenie czynu			Mądrość
	Wykonanie czynne		
Wykonanie bierne – inne władze/sztuka			
	ZADOWOLENIE z wykonanego czynu	Przyjemność/radość lub ból/smutek	Umiarkowanie
OSĄD wszystkich czynności			(sumienie) mądrość

Źródło: Andrzejuk, 2007, s. 84–85.

Etap zadowolenia jest koniecznym momentem każdej ludzkiej aktywności, która jest dziełem intelektu oraz woli, tzn. jest rozumna i wolna. Bezinteresowność jako forma prospołecznej aktywności ludzkiej, która jest zarazem działalnością *non profit*, nie jest więc możliwa na gruncie antropologii realistycznej. Dzieje się to dlatego, że zadowolenie i uczucia są silnie powiązane z wolą, która z racji swojej konstrukcji ma ściśle określony cel. Wola pragnie jedynie dobra, przedmiotem aktywności woli jest dobro przez nią tylko rozumiane (Arystoteles, 2007, s. 87). Jeśli to dobro jest realizowane w procesie decyzyjnym, to pojawia się nowa wartość, która umożliwia zadowolenie i satysfakcję, a zatem celowość rozumiane jako interesowność.

Natomiast etyczność czynu sprowadza się, w klasycznej realistycznej filozofii, do realizacji cnoty właściwej na poszczególnych etapach decyzji. Stąd cnotliwy to człowiek umiarkowany, mądry i roztropany. Zasadniczy problem wynika z faktu, że są to cnoty jednostkowe, więc nie sposób ocenić ich z perspektywy bezinteresowności.

Należy także powiedzieć, że w koncepcjach realistycznych rozum nie kontroluje woli, a jedynie z nią współpracuje. Dlatego wola może działać niezależnie od innych władz i sprawiać, że ludzkie działanie staje się interesowne gdyż realizuje ideę dobra. Najtrafniejszym podsumowaniem tej części jest pierwsze zadanie *Etyki Nikomachejskiej* Arystotelesa, w którym wskazuje na konstytutywną rolę woli i dobra w procesie decyzyjnym. „Wszelka sztuka i wszelkie badanie, a podobnie też wszelkie zarówno działanie i postanowienie, zdają się zdążać do jakiegoś dobra i dlatego trafnie określono dobro jako cel wszelkiego dążenia” (Arystoteles, 2007, s. 3).

Inną koncepcję struktury ludzkiej działalności można odnaleźć w filozofii deontologicznej. Generalnie koncepcja filozofii deontologicznej kluczowy element antropologiczny upatruje nie w samym podmiocie i jego konstytucji, ale w formach jego manifestacji (Bohme, 1998, s. 233).

Zrozumienie całego procesu decyzyjnego i jego atrybutów możliwe będzie wówczas, gdy ukaże się podstawowe założenia deontologii (Kant, 2005a, s. 1–7). Pierwszym elementem jest wyszczególnienie podmiotu poznającego i podmiotu działającego. Podmiot poznający to przede wszystkim podmiot opisujący świat przyrody. Analizuje go w perspektywie przyczynowej i poszukuje zależności między poprzednikiem a następnikiem po to, aby stwierdzić występowanie stałych relacji zachodzących między faktami i na ich podstawie móc przewidywać przyszłe zdarzenia. Natomiast podmiot działający uwzględnia takie kategorie, jak wolność, indeterminizm, afekty i wartości.

Podstawową różnicą między tymi podmiotami jest kategoria przyczynowości. W świecie przyrody podmiot poznający doszukuje się związków, które byłyby podstawą stałych relacji i nauki. Podmiot działający ma świadomość braku związków przyczynowo-skutkowych w relacjach międzyludzkich. Dzieje się tak, ponieważ relacja osobowa, to nie tylko interakcja na poziomie rozumu i intelektu, lecz także na poziomie woli oraz uczuć.

Proces decyzyjny powinien uwzględniać zarówno mądrość podmiotu, jak i jego wolność oraz autonomię. Dla Immanuela Kanta wolność woli jest warunkiem koniecznym, aby dany czyn nazwać czynem ludzkim. Kant (2002, s. 175) podkreślał, że o istocie człowieczeństwa decyduje przede wszystkim świadomość woli.

Podstawową różnicą między nurtami realistycznymi a deontologicznymi jest usytuowanie normy moralnej. W obu tych koncepcjach akt typowo ludzki oparty jest zarówno na intelekcie, jak i na woli. Ale norma moralna może być immanentna lub transcendentna oraz heteronomiczna lub autonomiczna. W nurtach realistycznych o wartości czynu decydują intencje oraz skutki osiągnięte przy realizacji czynu. W większości koncepcji realistycznych normy moralne są transcendentne i heteronomiczne. Czyn jest dobry jeśli przynosi spodziewany i pożądaný efekt. Często także ocena czynu zależy nie tylko od intencji podmiotu oraz skutków czynu, lecz także od okoliczności, w których się dany czyn realizuje.

W nurtach deontologicznych norma moralna nie jest uzależniona od wartości skutków czynu lub intencji sprawcy, ale od świadomości i konsekwencji funkcjonowania podmiotu. Otóż podmiot świadomie realizując określone działalności, wypracowuje normę, wobec której jest zobowiązany do jej realizacji. Kryterium tej normy nie jest sam podmiot, ani sama norma, ale stosunek do tej normy. Wówczas, gdy staje się ona obowiązująca, to kryterium czynu wynika z realizacji normy, a nie z afektów podmiotu lub konsekwencji czynu.

Czyn jest dobry pod warunkiem, że realizuje normę, bez względu na inne towarzyszące tej realizacji władze (Kant, 2005b, s. 59). W tym kontekście można ukazać semantyczne znaczenie pojęcia bezinteresowności. Otóż bezinteresowny, to taki który działa nie ze względu na dobro swoje lub innego, ale działa z powodu obowiązującej normy. Istotną cechą normy obowiązującej jest jej autonomiczność i immanentność. Podmiot dopiero wówczas realizuje normę, gdy stanie się ona jego sposobem postrzegania i funkcjonowania w rzeczywistości.

Autonomiczna norma nie może być narzucona z zewnątrz, musi ona być wypracowana przez podmiot przy użyciu władz poznawczych i uznana przez wolę jako nadrzędne wytyczne postępowania. Tak rozumiany stosunek do normy opisującej czyn jest fundamentem pozytywnej postawy etycznej. Człowiek nie działa ze względu na własne zadowolenie i satysfakcję, ale jego aktywność wynika z przekonań oraz przyjętych norm moralnych.

Przykładem norm wiążących moralną sferę aktywności człowieka są imperatywy kategoryczne (Kant, 2002, s. 87). Ogólnie mówiąc, imperatywy to nakaz wiążący wolę do określonego sposobu działania. Imperatyw niejako zmusza podmiot do działania bez względu na jego preferencje. Imperatyw jest także normą, która nieustannie wskazuje określony model zachowania, w przeciwieństwie do woli, która nie za każdym razem w taki sam sposób ukierunkowuje podmiot do działania. Narzucenie, poprzez imperatyw, określonych schematów woli powoduje, że podmiot jest zmuszany do działalności mimo niechęci czy poczuciu braku pozytywnych rezultatów dla samego podmiotu.

Podsumowując, w koncepcjach deontologicznych bezinteresowność ujawnia się w realizacji normy, która funkcjonuje niezależnie od atrybutów podmiotu. Bezinteresowny to taki, który bez względu na okoliczności realizuje powzięty wcześniej zamiar realizacji dobra wspólnego. Wybór, co należy do kategorii dobra wspólnego, jest zależny od podmiotu poznającego, lecz jego realizacja, w postaci wykonywania normy, może nosić znamiona bezinteresowności.

Szczególną formą realizacji normy moralnej, w której występuje specyficzny rodzaj bezinteresowności jest czyn supererogatywny (Kaniowski, 1999, s. 25). W szerokim znaczeniu są to wszelkie działania, które nie wynikają z obowiązku lub normy i nie są z nimi sprzeczne. W węższym znaczeniu to „czyny cnotliwe wychodzące ponad to, co jest wymagane przez obowiązek czy zobowiązanie” (Kaniowski, 1999, s. 21).

Czyn nadobowiązkowy, tj. supererogatywny, posiada dwa aspekty, które determinują jego naturę (Kaniowski, 1999, s. 36–37). Pierwszy, tzw. aspekt przykazania, wskazuje na immanentny powód i motyw działania podmiotu. Podmiot działa na podstawie norm, które stanowią wewnętrzną i zinterioryzowaną przyczynę aktywności oraz mają formę wewnętrznego imperatywu. Przykładem takiej normy jest troska o dzieci, która nie jest jedynie pragmatyczną i utylitarystyczną zasadą funkcyjono-

wania współczesnych ludzi oraz społeczeństw. Jest ona zaś wewnętrzną powinnością każdego człowieka, ponieważ stanowi naturalny sposób realizacji człowieczeństwa.

Drugi aspekt, tzw. aspekt zalecenia, wskazuje na potrzebę realizacji podmiotu jako jednostki i jego dążenie do doskonałości. Na tym etapie aktywności bierze udział nie tylko rozum i wola, lecz także szczególną rolę odgrywają okoliczności działań podmiotu (Kaniowski, 1999, s. 158). W ramach okoliczności, które mają wpływ na ocenę postawy podmiotu, wyróżnia się: motywy, dla których podmiot decyduje się realizować te lub inne formy aktywności; środki, które wykorzystuje do osiągnięcia zamierzonego celu oraz indywidualne atrybuty i zasoby podmiotu.

Czyn supererogatywny to sposób funkcjonowania podmiotu w ramach ogólnie przyjętych norm, często wyrażonych w postaci imperatywu, i uznanych za właściwe przez indywidualnego sprawcę. Nadobowiązkowość czynu ujawnia się jednak w drugim etapie, który jest zależny od podmiotu działającego. Bezinteresowność tego czynu ujawnia się przede wszystkim na etapie utożsamienia się z konkretną normą i realizowania jej bez względu na okoliczności. Natomiast wszystko to, co zostanie wypracowane w ramach „dążenia do indywidualnej doskonałości”, stanowi jedynie wartość dodaną i nie ma wpływu na ocenę moralną podmiotu. Czyn jest zatem moralnie dobry, i zapewne bezinteresowny, jeśli wynika z konsekwentnie realizowanej normy etycznej, to zaś, w jaki sposób jest ono realizowane może podlegać innym niż etyczne kryterium oceny.

Współcześnie bezinteresowność okazuje się nie tylko szczególną cechą czynu lub aktu świadomego. Często można odnieść wrażenie, że wszystko co publiczne i społeczne powinno być bezinteresowne. Ponadto sam podmiot–człowiek również powinien być bezinteresowny, ponieważ panuje przekonanie, że jedynie taka postawa jest godna naśladowania. Otóż nawet pobieżna analiza pojęcia bezinteresowności wskazuje, że podmiot jako istota wolna i świadoma nie może być w pełni bezinteresowna. Zawsze pozostaje naturalny element samego podmiotu w akcie działania, który jest wynikiem działania woli tego podmiotu. Jednakże bezinteresowność może realizować się w akcie działania, tj. sam czyn może mieć walor bezinteresowności. Bezinteresowny czyn to czyn zgodny z normą moralną i wynikający jedynie z faktu realizacji określonej normy.

BIBLIOGRAFIA

- Andrzejuk, A. (2007). *Człowiek i decyzja*. Warszawa: Navo.
- Arystoteles. (2007). *Etyka nikomachejska*. Tłum. D. Gromska. Warszawa: WN PWN.
- Bohme, G. (1998). *Antropologia filozoficzna*. Tłum. P. Domański. Warszawa: IFiS PAN.
- Grzybowski, J. (2003). Człowiek jako osoba w metafizyce św. Tomasza. *Warszawskie Studia Teologiczne*, 16, 201–229.
- Hartman, J. (2004). *Słownik filozofii*. Kraków: Zielona Sowa.
- Kaniowski, A.M. (1999). *Supererogacja. Zagubiony wymiar etyki*. Warszawa: Oficyna Naukowa.
- Kant, I. (2002). *Krytyka praktycznego rozumu*. Tłum. B. Bornstein. Kęty: Antyk.
- Kant, I. (2005a). *Antropologia w ujęciu pragmatycznym*. Tłum. E. Drzazgowska, P. Sosnowska. Warszawa: IFiS PAN.
- Kant, I. (2005b). *Ugruntowanie metafizyki moralności*. Tłum. P. Zarychta. Kraków: Zielona Sowa.
- Kotarbiński, T. (1970). Sprawność i dzielność. W: *Studia z zakresu filozofii, etyki i nauk społecznych*. Wrocław–Warszawa–Kraków: Zakład Narodowy im. Ossolińskich.
- Święty Tomasz z Akwinu. (2000). *Traktat o człowieku*. Tłum. S. Świeżawski. Kęty: Antyk.
- Ziemiński, Z. (1972). *Analiza pojęcia czynu*. Warszawa: Wiedza Powszechna.

DEONTOLOGICAL FOUNDATIONS OF SELFLESSNESS

ABSTRACT

The article is a part of the broad current of the philosophy of responsibility. It analyses and describes the basic elements of human activity in the anthropological and ethical perspective. A particular feature discussed in the article is selflessness, which is analysed in the perspective of the main ethical currents. In personalistic philosophy, responsibility and selflessness result from the will, whereas in deontological philosophy they result from the moral norm adopted by the subject. The concept that describes the nature and fundamental elements of an act is the theory of supererogatory act. According to it, a selfless act is a free, conscious act resulting from the realization of a norm immanent to the subject.

KEYWORDS: act, responsibility, selflessness, will, moral norm